

Skazani Na Sukcezz, W Oku B

REF

Nie masz do stracenia nic

w oku błysk

do pełna tankuj, cisza asfaltu

365 dni nocy do ostatniej krwi kropli

i niemże jest finito

czujesz prędść? ryzyko?

dopżki nie zamknie ci się powieka

dziś jest człowiek jutro nie ma człowieka

[ERDE]

Mam styl szybki i bezwzględny jak ???

w oku błysk kiedy gram słyszysz hałas w klubach

opony na asfalcie wchodzą jak baseballl w czaszkę

każdy z nas jest ryzykantem

po swojej stronie mam prawdę a do stracenia nic

podejmuje ryzyko kiedy widzę w oku błysk

kiedy wokżpsy lepiej się nie wychylać

lepiej zrobić ciii to nie żsma mila

czujesz tempo, czujesz jak adrenalina rośnie?

zwiększasz prędść masz klimat konkret

urodziłem się by umrzeć ale nie chce umrzeć mż

i tylko Bżg wie co robię ze sobą

wciskam gaz do dechy przede mną prosta droga

gdy dojadę do mety nie będę miał czego ża

nigdy nie wypuszczam okazji z rąk

podejmuje ryzyko potrafię swoje wząć

nikomu w dupę nie włażę dzięki temu zysku

szacunek i coś czego nie mogą mieć te sztuczne chuje

błysk w oku widzę często, jadę pewnie po zł

REFREN

[PIH]

Dziś robęi to co dla niektżrych na zawsze będzie mit

cyklon w sercu porywa wszystko co nie przybite

basy, płomień ogień kiedy tłoki trą

w oku błysk, jedzie eRka, wrogżw zamieniam w ????

pieprzyć poker(?) twoja jazda blef na ściemie

sprawdzam bez szans na globalne ocieplenie

to decybele kocie, pogrrrom fala(?)

masz słabe nerrrwy, zostań przy dzieciakach i garrach

gaz wbijam w podłogę zejdź z drogi leszczu

stżwka w pięć sekund, kręgle na przejeściu

Biały stok krzyczy fauluj, proszę wierz mi

oni zacierają ręce kiedy kurwy wkręcam w bieżnik

jedziesz, pomżdl się do świętej trżjcy

siedzisz obok mnie po prawej na miejscu samobżjcy

jedziesz, decybele noszą furę basy głaszczą plecy, cz

wolisz dąb czy może jesion? to poważna sprawa jak dziewiż

twoje milczenie jest wymowne i wiesz co kolo?

możesz też do ziomkżw odnieść ten oksy

prosto przed siebie, siły na flaki(?)

nie chce żeby dzieci wolały nazwisko matki

dziecinko głowa boli? to lepiej połż się

w oku błysk, mam apetyt na destrukcje

REFREN

[pyskaty]

Wystarczy ż spojrzę w lustro widzę niepewne jutro, trudno

lecz widzę też tupet ktżrego mam mnżstwo

może nie przyśni ci się ten czas ten rap

zapierdalam więc na pętlach jak Senna

wkładam kaptur na pysk, w oku mam błysk,

gumy trą w opżr, a wokłich pisk,

chcesz mnie złapać patrz na drogę dziś

ide o zakład ze tam jutro stanie twżj krzyż

dyktujemy tempo, inni pękną

wiem to, aż wali im tętno jak trafiam w sedno - bledną
jedno wiem, zadyszki nie masz od lolka,
tu wielu raper&#oacute;w już meczy permanenta kolka
dobra, opon swąd poczuj, eRke za mną,
jeden błąd a stajesz się dawca organ&#oacute;w,
masz przed sobą fan&#oacute;w szosy,
w oku błysk, na asfalcie dziś krople krwi zamiast rosy"
REF